

Z ŻYCIA RODZINY „COMMUNIO”

Zwyczajem lat poprzednich wypada podzielić się z Czytelnikami naszego Przeglądu Teologicznego, przy końcu tego roku, wydarzeniami związanymi z życiem międzynarodowej rodziny *Communio*. Celowo posługuję się tym razem pojęciem rodziny, albowiem przeżycia mijającego roku cechuje w wielkiej mierze to, co jest typowe dla rodziny: radości i smutki, spotkania święte i zwyczajne, niedomagania i udręki, radości narodzin i bóle konania. Ale uporządkujmy to wszystko:

1. Zgodnie z przyjętym od samych początków zwyczajem, również i w ostatnim roku miały miejsce dwa spotkania wszystkich redakcji *Communio*: w dniach 5—7 grudnia 1992 r. krótkie, robocze posiedzenie w Kolonii, oraz w maju 1993 r. (w dn. 19—23) bardziej rozbudowane spotkanie w cysterskim klasztorze w Stičnej w Słowenii.

Na posiedzeniu grudniowym, obok rutynowych zagadnień związanych z przygotowaniem kolejnych numerów do druku oraz planowaniem następnych, przyjęto — zgodnie z podjętą wcześniej, w maju 1992 r., decyzją — do grona istniejących już redakcji nową — węgierską, związaną w pewnej mierze (personalnie) z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu w Budapeszcie. Start tej redakcji nie okazał się jednak, jak dotąd, nazbyt imponujący: na zebranie majowe nadesłano pierwszy (i zarazem jeden jedyny) numer *Communio* w j. węgierskim o najmniejszym z istniejących dotychczas formacie i bardzo niewielkiej ilości stron; nie zjawiał się natomiast żaden przedstawiciel redakcji węgierskiej, chociaż z Budapesztu do Ljublijany jest bardzo blisko. Trudno było powiedzieć w tej sytuacji, w trakcie zebrania, coś konkretnego na temat wersji węgierskiej oraz przewidzieć jej dalsze dzieje.

W Kolonii poruszano ponadto sprawę powstającej właśnie w Argentynie nowej redakcji pisma, a więc grona osób, które wyrażają gotowość stworzenia argentyńskiej wersji *Communio*. Po przedyskutowaniu różnych „za” i „przeciw” (problem relacji tej nowej wersji „hiszpańskiej” do dwóch już istniejących: w Hiszpanii i Chile, a także kwestie osobowe, finansowe, itd.) postanowiono zaprosić przedstawiciela tej nowej redakcji do Ljublijany na spotkanie majowe i tam sprawę ostatecznie wyjaśnić. Wprawdzie nikt z Argentyny do Słowenii nie przyjechał (ze względu na koszt), ale obszerna korespondencja prowadzona zwłaszcza z re-

dakcją niemiecką pozwoliła organizatorom spotkania majowego naświetlić w pełni tę kwestię tak, że zdecydowano — jeśli się nie mylę, jednomyślnie — przyjąć tę nową redakcję do istniejącej rodziny *Communio*. Wszystko też wskazuje na to, iż w najbliższym czasie winny się ukazać pierwsze numery pisma w wersji argentyńskiej.

Bolącą wciąż sprawą, poruszaną na każdym spotkaniu, jest funkcjonowanie arabskiej wersji *Communio*. Na żadnym z dotychczasowych spotkań redakcyjnych nie zjawił się ktokolwiek z redakcji arabskiej. Jej członkowie znani są jedynie pośrednio — poprzez osobiste kontakty z niektórymi przedstawicielami wersji francuskiej, niemieckiej lub włoskiej. Mówi się więc wciąż o kłopotach, trudnościach finansowych i konfesyjnych, na jakie napotyka wydawanie *Communio* w j. arabskim (sygnalizując tym samym ubocznie nietolerancyjność islamu, względnie jego dążenie do pan-islamizacji świata arabskiego); nikt nie umie natomiast powiedzieć coś bardziej konkretnego na temat dalszych losów tej wersji pisma ani też przedstawić jego stan obecny: żyje jeszcze w ukryciu czy też obumarło na skutek zagłuszającej je zewsząd spiekoty islamskiej?

Ze sprawozdań składanych przez wszystkie obecne na zebraniach redakcje wynikało natomiast, że ich stan — z małymi wyjątkami, do których należy w dalszym ciągu Chorwacja uwikłana w konflikt wojenny, utrudniający znacznie regularne wydawanie pisma — jest dobry: odmładza się kadra redakcyjna, powiększa grono czytelników, sytuacja finansowa jest zadowalająca. W związku z tym, a także mając na uwadze koszty związane z organizowaniem spotkań grudniowych, redakcja niemiecka zaproponowała utworzenie tzw. Funduszu *Communio*, który umożliwiałby pokrywanie kosztów wspólnie ponoszonych oraz sporadyczne dofinansowywanie redakcji przeżywających aktualnie większe kłopoty w tej dziedzinie. Po dosyć długiej wymianie zdań, poświęconej zwłaszcza zagadnieniom formalno-funkcjonalnym (administrowanie Funduszem, terminy płatności, itp.), ustalono jeszcze na zebraniu grudniowym wysokość składki na 1% wartości wszystkich sprzedanych numerów *Communio* przez każdą z redakcji. Nie trzeba chyba dodawać, iż decyzja ta obciąży (z nieznacznym, co prawda, stopniem) także redakcję polską, a ściślej rzecz biorąc Pallottinum, które — ze względu na promocję myśli polskiej w świecie — wypłacało dotąd podwójne honoraria za artykuły przekazywane z Polski za granicę (nie tylko autorowi, ale i tłumaczowi), jako że j. polski uchodzi za nieznany w świecie i poszczególne redakcje krajowe chciały otrzymywać teksty polskie w bardziej zrozumiałym dla siebie języku. Niemniej fakt, iż większość

udostępnianych dotąd materiałów nie ukazała się w żadnej zagranicznej wersji pisma, spowodował zmianę naszej (polskiej) metody postępowania: przekazujemy od jakiegoś czasu innym redakcjom teksty polskie w j. polskim, przypatrując się zarazem, czy teksty słoweńskie, dostarczane na ogół w j. niemieckim, będą uwzględniane w innych wersjach pisma.

2. Oba ostatnie zebrania nie pozwalają, jak się wydaje patrzeć nazbyt optymistycznie na możliwości bezpośredniej współpracy międzynarodowej. Chodzi zwłaszcza o to, że mimo wspólnego (na dorocznych spotkaniach) planowania poszczególnych numerów oraz zawartych w nich artykułów (łącznie z autorami), tylko sporadycznie — i to raczej rzadko — poszczególne redakcje otrzymują określone materiały na czas i dopiero w trakcie zebrania dowiadują się, iż ten czy ów z zaplanowanych autorów nie opracuje danego tematu lub napisze artykuł z wielkim opóźnieniem. Przykładowo: na zebraniu majowym omawiano w pierwszym rzędzie stan przygotowań (!) numeru 3, planowanego na maj-czerwiec 1993 r., który powinien być już w druku, co też faktycznie uczyniły szanujące Czytelnika i siebie redakcje. Niemniej okazało się, iż do zaplanowanego uprzednio numeru („Akt liturgiczny”) redakcje dysponują tylko trzema artykułami, na 5 zamówionych jeszcze oczekują, a dwa kolejne mają być dopiero zamówione u autorów. Podobnie przedstawiała się sytuacja z numerem 4 („Etyka, prawo, sumienie”). Stawiało to poważnie pod znakiem zapytania możliwość zsynchronizowania współpracy międzynarodowej i równoległego publikowania przez wszystkie redakcje krajowe tych samych tekstów i tematów. Na moją osobistą interwencję w tej sprawie padła zdawkowa odpowiedź przedstawiciela jednej z redakcji zachodnio-europejskich, iż można by w Polsce iść także ich śladem i zapełniać „resztę” numeru różnymi głosami, uzupełnieniami, wypowiedziami, itp. W rzeczy samej są takie redakcje krajowe, które (jak np. ostatnio hiszpańska) na podany na obwołucie temat publikują jeden lub dwa artykuły, wypełniając całą resztę numeru własnymi, odległymi zdecydowanie od ustalonego wspólnie (na dorocznych posiedzeniach) tematu materiałami. Inne z kolei redakcje zmieniają dowolnie tematy, względnie — je zachowując — publikują (jak czyni to dosyć często redakcja portugalska) własne tylko artykuły, albowiem oczekiwanie na teksty wspólnie ustalone przedłuża się w nieskończoność. Typowym przykładem może być niniejszy numer pisma, do którego otrzymaliśmy — jak dotąd, a więc do chwili oddawania numeru do druku — tylko jeden z ustalonych uprzednio artykułów (van Calstera). Taki stan rzeczy uniemożliwia bądź to terminowe wydawanie pisma, bądź też — jeżeli chce się utrzymać tę termi-

nowość — jego synchronizację tematyczną w skali międzynarodowej. Nic więc dziwnego, że na zebraniu majowym starano się znaleźć i wprowadzić w życie odpowiednie środki zaradcze, jak np. dokładne przestrzeganie przez wszystkie redakcje ustalanych wspólnie terminów, pewne zsynchronizowanie wymiany materiałów przez przesyłanie ich nawzajem do siebie za pośrednictwem redakcji niemieckiej, która ma pełnić odtąd funkcję jakby sekretarza międzynarodowego, powiadamianie innych redakcji (za pośrednictwem tejże redakcji niemieckiej) o sytuacji własnych autorów piszących na zamówienie międzynarodowe: czy i do kiedy przygotują tekst, itp. Trudno powiedzieć, czy rzeczywiście i w jakiej mierze ustalenia te zostaną wcielone w życie. Niemniej doświadczenia dotychczasowe wskazują na konieczność stosowania nadal w Polsce metody wypróbowanej od kilku lat, a polegającej na publikowaniu ustalanych wspólnie tematów ze znacznym opóźnieniem czasowym — po pojawieniu się na rynku wydawniczym innych wersji językowych, poświęconych tejże problematyce. Tylko wtedy bowiem można dobrać (odpowiednio) materiały z różnych wersji *Communio* i ułożyć je w jedną, spójną, monotematyczną całość odzwierciedlającą zarazem całe bogactwo różnych ujęć prezentowanych w świecie przez nasze pismo. Nie ulega też wątpliwości, że tak redagowana polska wersja *Communio* oddaje najlepiej intencje inspiratora tego Przeglądu Teologicznego, H. U. von Balthasara, któremu zależało bardzo na ukazywaniu światu Kościoła jednego i świętego w całej jego różnorodności i złożoności — co jest dalekie od swoistego uniformizmu reprezentowanego ongiś przez *Concilium*, wymagające od wszystkich redakcji krajowych stuprocentowej jednolitości i jednomyślności — i dlatego wyróżnia się pozytywnie pośród innych wersji *Communio*; niemniej trzeba dodać dla uczciwości, że gdyby inne wersje językowe chciały zastosować u siebie „metodę” polską, to praktycznie *Communio* przestałoby chyba istnieć jako takie, albowiem każda redakcja czekałaby na pozostałe, i to nawet w nieskończoność. W skali międzynarodowej nasze „polskie” rozwiązanie jest więc nie do przyjęcia. Przez najbliższe miesiące będziemy jednak musieli nadal nim się posługiwać, czekając zarazem na pozytywne wyniki ustaleń dotyczących polepszenia współpracy międzynarodowej.

3. Trudności we współpracy mają inną jeszcze przyczynę. Zgodnie z ogólnymi ustaleniami *Communio* jest dwumiesięcznikiem. Jednak redakcja północno-amerykańska przekonała H. U. von Balthasara, iż w tamtym rejonie świata możliwe jest wydawanie wyłącznie kwartalnika. W j. angielskim *Communio* ukazuje się więc od początku tylko 4 razy w roku, pomijając automa-

tycznie dwa z ustalonych wspólnie sześciu tematów. Wprowadzona ponadto przez H. U. von Balthasara zasada, iż każda redakcja dysponuje w danym roku kalendarzowym jednym numerem „wolnym” (zaprogramowanym według własnego uznania), sprawia, iż wersja angielska podejmuje zazwyczaj tylko trzy tematy wspólne. Nie włącza się tym samym do pełnej współpracy międzynarodowej.

Również Chorwaci przyjęli od samego „startu” podobny styl pracy. Co gorsza, twierdząc, iż są tylko odbiorcami, korzystającymi z usług innych, a nie współtwórcami pisma, nie włączali się z reguły do współpracy międzynarodowej. Pod szyldem zaś *Communio* zamieszczali (i do dzisiaj to czynią) przekłady artykułów branych z różnych czasopism zachodnich. Gdy obecnemu na zebraniu majowym redaktorowi naczelnemu tej wersji *Communio*, Z. I. Hermanowi zwrócono wprost uwagę na niewłaściwość takiego postępowania, stwierdził on w imieniu własnej redakcji, iż Chorwaci korzystają z czasopism, od których otrzymali wyraźne pozwolenie na przedruk artykułów, podawany zaś na abwoluście tytuł *Svesci Communio* jest w pełni uzasadniony dlatego, że materiałów *Communio* drukują najwięcej. Nie trzeba dodawać, iż tego rodzaju odpowiedź nie zadowoliła prawdopodobnie nikogo z obecnych.

Gospodarze spotkania (Słoweńcy), którzy rozpoczęli współpracę przed dwoma laty, wydają *Communio* także jako kwartalnik. Chociaż więc wykazują iście neoficką gorliwość, czego wymownym przykładem było zorganizowane właśnie przez nich spotkanie majowe, nie będą z pewnością w stanie włączyć się w przygotowanie redakcyjne wszystkich sześciu numerów każdego roku, albowiem przynajmniej dwa z nich staną się dla nich nieaktualne.

Poważne trudności przeżywają obecnie dwie edycje południowo-amerykańskie. W Chile napięta sytuacja polityczna powoduje dodatkowe jeszcze i wciąż narastające kłopoty finansowe. Nie dość więc, że *Communio* ukazywało się tam jako kwartalnik, ale wszystko zdaje się wskazywać na to, iż zostało w jakiejś mierze zawieszona: przez parę ostatnich lat nikt z redakcji chilijskiej nie zjawił się na którymś z dorocznych spotkań, żadna też z redakcji europejskich nie otrzymała w ciągu ostatnich dwóch lat chilijskiego numeru *Communio*. Również Brazylia nie wzięła udziału w tegorocznych posiedzeniach redakcji, tłumacząc się trudnościami finansowymi; przeszła ponadto — jak wynika to z nadesłanych do Europy numerów — na system kwartalny, chociaż przez szereg lat *Communio* było tam dwumiesięcznikiem. Nigdy też, jak dotąd, redakcja brazylijska nie stosowała się do planowanych wspólnie tematów, tak że brazylijskie numery pisma są zawsze swoistą

zbieraniną różnych artykułów (zagranicznych i własnych) na wszelkie możliwe tematy.

Odradza się natomiast, po pewnym kryzysie personalnym, redakcja hiszpańska, która starała się zawsze współpracować ze wszystkimi innymi; dobrze pracują też pozostałe redakcje europejskie, co pozwala żywić uzasadnione nadzieje na przyszłość. Niemniej i tutaj jawią się pewne trudności i problemy.

4. Na posiedzeniu majowym w Stičnej podniesiono na nowo kwestię wydawania kolekcji *Communio*. Sprawa ta bywała sygnalizowana na kilku poprzednich posiedzeniach: witano najpierw fakt istnienia takiej kolekcji z uznaniem i optymizmem, potem — po paru latach — uznawano ją za rzecz normalną, by ostatnio wskazywać na roszczenia niektórych wydawców do tzw. praw autorskich. Z wymiany poglądów na ten temat, jaka miała miejsce na ostatnim spotkaniu majowym, wynika, iż różnorodność praw (autorskich) w poszczególnych państwach może powodować poważne zakłócenia we wzajemnej współpracy. W Niemczech na przykład — według relacji M. Greinera, wydawcy niemieckiego — autorzy zachowują nadal swe prawa do publikowanych artykułów i mogą nimi rozporządzać dowolnie (nie otrzymują bowiem żadnych honorariów autorskich). Wydawca włoski z kolei, dyrektor oficyny Jaca Book, nie zgadza się na przedruk włoskich artykułów w jakiegokolwiek pozycji książkowej oraz podaje wyraźne ograniczenia czasowe, gdy chodzi o wykorzystywanie tychże artykułów przez inne redakcje krajowe. Nic więc dziwnego, że zwłaszcza przedstawiciele tych dwóch redakcji domagali się stanowczo respektowania przez inne redakcje, w przypadku wydawania przez nie kolekcji *Communio*, przynajmniej tych dwóch zasad podstawowych: 1^o uzyskania na przedruk każdego artykułu podwójnej zgody: jego autora oraz redakcji właściwej temuż autorowi, 2^o zachowania nieprzekraczalnego w żadnym przypadku terminu jego publikacji: najpóźniej 18 miesięcy od jego ukazania się w j. oryginalnym. Obydwa te wymogi, niemal niemożliwe do zrealizowania w każdym poszczególnym przypadku, zmusiły piszącego te słowa do zgłoszenia zdecydowanego sprzeciwu, który został potraktowany przez olbrzymią większość redakcji bardzo poważnie. Ich przedstawiciele w osobistej rozmowie ze mną anulowali całkowicie tego rodzaju publiczne ustalenia. Niemniej dosyć sztywna w tej dziedzinie postawa członków dwóch lub trzech redakcji zachodnich, związanych poniekąd warunkami narzucanymi im przez wydawców, powoduje, iż trzeba będzie od najbliższego roku zawiesić w Polsce wydawanie kolekcji *Communio*: mogłaby ona ukazywać się nadal, ale jako mocno okrojony wy-

bór materiałów, gdy nie dałoby się wykorzystywać wszystkich dostępnych tekstów *Communio*.

Decyzja o czasowym przynajmniej zawieszeniu kolekcji, dosyć przykra z jednej strony, może być jednak również dobrze przez nas powetowana sygnalizowanym przeze mnie już w poprzednich sprawozdaniach podjęciem inicjatywy wydawania serii podręczników teologicznych, zsynchronizowanych w pełni z nowym „Katechizmem Kościoła Katolickiego”. Wprawdzie — jak sygnalizowałem to uprzednio¹ — nie jest to dzieło organicznie związane z *Communio*; niemniej zarówno komitet redakcyjny składa się w około 90% z członków różnych krajowych redakcji *Communio*, jak też wydawcy, z małymi wyjątkami, mają być ci sami. Dlatego też pragnę, w formie aneksu, podać P.T. Czytelnikom naszego pisma główny zarys zaplanowanej — gdy chodzi o wykonanie — na kilka lat serii podręczników, przygotowywanej przez tzw. AMATECA (*Associazione Manuali di Teologia Cattolica*) z siedzibą w Lugano (Szwajcaria), której sam jestem członkiem. Przedtem jednak dołączę kilka końcowych już słów o naszym spotkaniu majowym.

5. Słoweńcy okazali się prawdziwymi Słowianami w swej otwartości i gościnności. Witali osobiście gości na lotnisku w Ljubljanie, przewozili ich do klasztoru w Stičnej — opactwa cysterskiego, założonego w 1135 r. (z którego wywodzi się polski klasztor w Mogile, założony w 1218 r. — według dat podanych na mapach rozmieszczonych w kruzgankach klasztornych w Stičnej). Opactwo to za czasów reżimu komunistycznego pełniło funkcje internatu i szkoły średniej, a dopiero ostatnio wróciło do swych dawnych właścicieli; zostało odrestaurowane i przeznaczone na cele dydaktyczno-oświatowe, jakim służyło przed wojną. To tu istniało dawniej wydawnictwo cysterskie, wskrzeszone teraz na nowo; tu także wydawano w okresie międzywojennym nowe księgi liturgiczne, gdyż opactwo włączyło się czynnie w żywy już podówczas na Słowenii ruch odnowy liturgicznej; to tu wreszcie opracowywano nowe metody leczenia ziołami, itd. Aktualnie klasztor służy Kościołowi w organizowaniu różnych spotkań naukowych, międzynarodowych i krajowych, nie mówiąc o pracach związanych z systematycznym dokształcaniem księży i wiernych.

Gospodarze spotkania, ze względu na świąteczny charakter czwartku (Wniebowstąpienie Pańskie), odwrócili poniekąd porządek sesji: na czwartek zaplanowali szereg spotkań w Ljubljanie, by móc przeżyć ten dzień bardziej uroczyście, a na pracę poświę-

¹ Por. L. Balter SAC, „*Communio*” w mijającym roku — stan aktualny i plany na przyszłość, *Communio* 6 (66) 1991, s. 121 nn.

cić w pełni dwa dni następne. Tak więc najpierw zwiedziliśmy Wydział Teologiczny, który znów powrócił na Uniwersytet; tam też odbyła się konferencja prasowa (spotkanie z dziennikarzami), która dzięki zadawanym poszczególnym redakcjom dość wnikliwym pytaniom pozwoliła samej rodzinie *Communio* lepiej poznać siebie. Obiadem ugościło nas Wyższe Seminarium Duchowne, związane już w jakiejś mierze z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu w Ljublianie. Po południu odbyliśmy pielgrzymkę do sanktuarium Maryjnego, oddalonego o jakieś 30 km od miasta, a następnie złożyliśmy wizytę arcybiskupowi A. Šuštarowi w jego rezydencji biskupiej oraz żupanowi (burmistrzowi, prezydentowi?) Ljubljany J. Strgarowi. Zarówno arcybiskup, jak i żupan podkreślali niemal cudowne, pokojowe wyzwolenie się z konfliktu przed rokiem, żupan zaś prosił nas, byśmy rozgłaszali wszem i wszędzie, iż Słoweńcy są wprawdzie narodem małym (tylko ponad 2 miliony ludności), ale miłującym pokój, wolność i niezależność. W rzeczy samej, poza konowojami spieszącymi z pomocą humanitarną na południe byłej Jugosławii, nie odczuwa się w Słowenii ani śladu bliskiej terytorialnie wojny domowej, a sytuacja gospodarcza kraju jest chyba lepsza niż w Polsce. Wystarczy choćby wspomnieć, iż Słoweńcy mają już własne linie lotnicze (Adria), dysponujące 11 zachodnimi samolotami, może trochę zużyтыми, ale umożliwiającymi połączenia z wielu państwami Europy. Mają też rozwinięty przemysł i rolnictwo. Czują się wolni i u siebie w domu. Z wdzięczności Bogu za swe wyzwolenie naród poświęcił się 15 sierpnia 1992 r. Matce Najśw., a teraz — jak powiedział arcybiskup podczas Mszy św. wieczornej, której przewodniczył w katedrze — przygotowuje się na uroczyste obchody pierwszej rocznicy tego poświęcenia. Nie trzeba też chyba dodawać, że gościnni gospodarze spotkania starali się osobiście odtransportować wszystkich gości — po zakończeniu sesji w niedzielę — do samolotów oraz załatwić na lotnisku formalności związane z odprawą (uiścić m.in. opłaty pobierane za wejście na teren pasów startowych). Sądzę więc, że nawet mimo pewnej niepewności na samym lotnisku (Adria, chcąc obsłużyć w niedzielę wiele różnych kierunków, nie mieści się to po prostu w czasie) i oczekiwania na każdy nowy, lądujący samolot, goście z Zachodu odnieśli dobre wrażenie i nauczyli się także czegoś nowego: gościnności słowiańskiej, którą po każdym tego rodzaju spotkaniu starają się okazywać także innym.

6. Ze względów czysto formalnych wypada podać na końcu tematy numerów na lata następne. Na rok 1994 zaplanowano: 3. Życie chrześcijańskie w duchu, 4. Media, 5. Miłość, 6. Wojna. 1. Dekalog III, 2. Zbawienie narodów (poprzednio krótko: naród),

Na rok 1995: 1. Dekalog IV, 2. Dziedzictwo katolickie, 3. Judaizm, 4. Porządek polityczny, 5. Wiara, 6. Młodość i sens życia.

Na rok 1996 (jak na razie): 1. Dekalog V, 2. Grzech, zbawienie a religia, 5. Nadzieja.

Niemniej, zgodnie z tym, o czym była mowa powyżej, redakcja polska będzie się starała podejmować te tematy z pewnym opóźnieniem, względnie zastępować je innymi, sugerowanymi przez poszczególne redakcje krajowe. Trudno w tej sytuacji zasygnalizować już teraz dokładny plan numerów na rok najbliższy. Materiały, jakimi dysponujemy obecnie, pozwalają określić w jakiejś mierze trzy pierwsze zeszyty: 1. Dekalog (Imię Boga), 2. Nowy Katechizm Katolicki, 3. Liberalizm.

A n e k s

AMATECA

OGÓLNA PREZENTACJA

Cel dzieła

AMATECA (*Associazione Manuali di Teologia Cattolica*) — jest stowarzyszeniem teologów z różnych krajów, które powstało w 1988 r. z inspiracji Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Jego celem jest opracowanie kompletnej serii podręczników do nauczania teologii na Wydziałach Teologicznych, w Seminariach Duchownych, w Instytutach kształcenia religijnego oraz na teologicznych kursach dla ludzi świeckich.

Stowarzyszenie AMATECA ma swą siedzibę w Lugano (Szwajcaria) i zobowiązało się znaleźć, za pośrednictwem wydawnictwa Jaca Book w Mediolanie, wydawców, aby przedstawić przez nich swój plan jednocześnie w różnych obszarach językowych.

Uwzględniając kompetencje poszczególnych autorów, AMATECA stara się wyjść naprzeciw różnym wyzwaniom aktualnej sytuacji w nauczaniu teologii, odznaczającej się zbyt wielkim rozdrobnieniem. Wydaje się bowiem rzeczą możliwą organiczne przedstawienie *intellectus fidei* chrześcijańskiego dogmatu, które byłoby wierne tradycji, a zarazem otwarte na aktualne poszukiwania, oddzielając przy tym cenne zdobycze nauki od tego, co jest jeszcze sprawą problematyczną. Temu nowemu wysiłkowi, który — jak należy podkreślić — rodzi się z długoletniego już autentycznego zaangażowania na rzecz odnowionej refleksji teologicznej, będzie towarzyszyła głęboka troska wychowawcza.

W obliczu różnic wynikających z osobistej wrażliwości i specjalizacji,

wspólnym punktem odniesienia autorów AMATECA są dzieła Henri de Lubaca i Hansa Ursa von Balthasara, łącznie z zasadą kierującą całym podziałem materiału, którą można sformułować w sposób następujący: Jezus Chrystus, „klucz, ośrodek i cel całej ludzkiej historii” (KDK 10), jest nie tylko sprawcą zbawienia, lecz także początkiem stworzenia. On jest „Alfa i Omega” (Ap 21, 6) człowieka i świata oraz ich historii. Taka chrystocentryczna wizja spowodowała podzielenie tradycyjnego materiału na siedem sekcji, które razem dają 22 tomy.

Podział materiału

W pierwszych pięciu tomach jest wyłożona teologia fundamentalna. Stanowią one razem klasyczny traktat znany we wszystkich Seminariach Duchownych. Oryginalność podręczników AMATECA polega na tym, że dzieląc materiał na dwie oddzielne sekcje podkreślają one dwa różne punkty widzenia: „człowiek poszukujący Boga — Bóg poszukujący człowieka”, oraz włączają do pierwszej części: „człowiek poszukujący Boga” antropologię kulturową i filozofię, podczas gdy dotychczasowe nauczanie propedeutyczne zadowala się tu często omówieniem wyłącznie wielkich religii. Druga część „Bóg poszukujący człowieka” zawiera kwestie powszechnie poruszane w podręcznikach teologii fundamentalnej.

Pozostałe tomy w liczbie siedemnastu zawierają różne traktaty teologiczne: traktat *De Trinitate*, po którym następuje *De Verbo Incarnato* i *De Deo Redemptore*, przy czym te dwa ostatnie są złączone razem pod wspólnym tytułem „Jezus Chrystus”; traktat z eklezjologii, jak też traktaty omawiające sakramenty, liturgie, prawo kanoniczne, misje i historię Kościoła zostały zebrane w jednej sekcji zatytułowanej „Kościół”; traktat o łasce (nazwany tutaj „antropologia teologiczna”, do której dodaje się jeszcze antropologię filozoficzną), teologia duchowości, teologia moralna ogólna, teologia moralna szczegółowa oraz nauczanie społeczne Kościoła znajdują się w jednej sekcji zatytułowanej „Osoba ludzka”; wreszcie traktat z eschatologii zamyka, jak zwykle, całe dzieło.

Wszystkie tytuły tych siedemnastu tomów odpowiadają poszczególnym naukom wykładanym w Seminariach Duchownych i na Wydziałach Teologicznych. Do osobliwych cech programu podręczników AMATECA należy: włączenie tajemnicy stworzenia w tajemnicę Trójcy Świętej; złączenie w jednym tomie tego wszystkiego, co dotyczy Chrystusa jako Słowa Wcielonego i Zbawcy; zebranie w jednym tomie tego, co odnosi się do Ducha Świętego, do Matki Bożej i do Kościoła, przy równoczesnym włączeniu do tej sekcji nie tylko traktatów omawiających sakramenty, liturgię i problemy misyjne, ale także zagadnienia dotyczące katechezy, prawa kanonicznego, historii Kościoła, a zatem tych dyscyplin teologicznych, które są szczególnie związane z eklezjologią.

Można również uważać za rzecz oryginalną to, że w sekcji „Osoba ludzka” traktat o łasce jest ściśle zespolony z antropologią i stoi nie tylko przed traktatem z teologii duchowości, lecz także przed teologią moralną. W ten sposób teologia moralna (ogólna i szczegółowa) zostaje ściśle złączona z antropologią teologiczną i z teologią życia wewnętrznego.

Na zakończenie można stwierdzić, że program wszystkich podręczników AMATECA jest zgodny ze zwyczajnym nauczaniem teologii w Seminariach Duchownych i na Wydziałach Teologicznych, lecz jednocześnie ujawnia nowy sposób podejścia do poszczególnych traktatów. Celem planu AMATECA jest bowiem zaproponowanie takiej serii podręczników, która pozwoli odnaleźć obraz nauczania teologii, prawdziwie organiczny i żywy.

PREZENTACJA POSZCZEGÓLNYCH PODRĘCZNIKÓW

SEKCJA PIERWSZA

Człowiek poszukujący Boga

Tom 1

Człowiek poszukujący Boga. Zagadnienia antropologii kulturowej
Julien Ries, *Historia religii*, Lowanium

Tom ten, poświęcony antropologii kulturowej i religijnej, ma ukazać człowieka jako tego, który tworzy i posługuje się rzeczami świętymi, symbolem, mitem i rytym. *Homo sapiens*, już od chwili swego pojawienia się na ziemi jako *homo symbolicus*, jest także *homo religious*.

Tom 2

Człowiek poszukujący Boga. Zagadnienia filozoficzne
Norbert Fischer, *Historia filozofii*, Paderborn

W kontekście współczesnej kultury odznaczającej się stałym milczeniem o Bogu, a zarazem przebudzeniem duchowym, które zaprasza do nowych wysiłków refleksję filozoficzną, również pytanie o istnienie Boga stawia się w odmienny sposób po to, by dać pełną odpowiedź na ten problem.

Tom 3

Człowiek poszukujący Boga. Zagadnienie innych religii
Horst Bürkle, *Historia religii*, Monachium

Tom nie zajmuje się tylko poszukiwaniem Boga w religiach niechrześcijańskich lecz bada także stosunek Pisma świętego i Magisterium Ko-

ściola do innych religii, do poszukiwania źródeł i nowych perspektyw dla teologii religii.

SEKCJA DRUGA
Bóg poszukujący człowieka

Tom 4

Bóg poszukujący człowieka. Objawienie, Tradycja i Pismo święte
Wendelin Knoch, *Teologia dogmatyczna*, Bochum

Tom zawiera zagadnienia omawiane klasycznie w traktatach z teologii fundamentalnej. W świetle soborowej refleksji (w *Dei Verbum*) na temat Objawienia, Tradycji i Pisma świętego, staje się zrozumiałe, że kluczowym wydarzeniem dla całej teologii jest śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Tom 5

Bóg poszukujący człowieka. Wiara i Teologia
Richard Schenk OP, *Filozofia*, Hannover

Po wstępnych rozważaniach na temat obecności wiary i teologii chrześcijańskiej w kulturze współczesnej, tom zajmuje się najpierw kwestią wiary rozumianej jako nieustanne poszukiwanie, któremu towarzyszy łaska, a następnie teologią rozumianą jako nauka i mądrość. Uzupełnia go krótka historia teologii.

SEKCJA TRZECIA
Tajemnica Boga Trójcy
Ojciec Stwórca, Syn Odkupiciel, Duch Uświęciciel

Tom 6

Tajemnica Boga Trójcy
Franz Courth SAC, *Teologia dogmatyczna*, Vallendar

Mowa o Bogu oznacza dla chrześcijan mówienie o Jezusie Chrystusie oraz o Jego relacji do Ojca i do Ducha Świętego. W ujęciu chrześcijańskim, nie da się odłączyć imienia Boga od osoby i historii Jezusa Chrystusa Syna Odkupiciela, Boga Wcielonego z miłości do człowieka, któremu po zmartwychwstaniu udziela On Ducha Świętego.

— Tom przygotowany już do druku.

SEKCJA CZWARTA

Jezus Chrystus

Tom 7

Tajemnica Jezusa Chrystusa

Christoph Schönborn OP, *Teologia dogmatyczna*,

Biskup pomocniczy w Wiedniu

Ten jeden tom zawiera klasyczne traktaty *De Verbo Incarnato* i *De Deo Redemptore*. Albowiem Jezus Chrystus, „klucz, ośrodek i cel całej ludzkiej historii” (KDK 10), jest nie tylko sprawcą zbawienia, lecz także początkiem i celem stworzenia. On jest „Alfa i Omega” (Ap 21, 6) człowieka i świata oraz ich historii.

SEKCJA PIĄTA

Kościół

Tom 8

Duch Święty, Matka Boża, Kościół

Georges Chantraine SJ, *Eklezjologia*, Lugano

Zesłanie Ducha Świętego na Apostołów i na Kościół objawia nam jednocześnie tajemnicę Trójcy Świętej i naturę Kościoła, którą znamy tylko za pośrednictwem wiary. Doskonałym wzorem tej wiary jest Dziewica Maryja, którą Ewangelia nazywa „Służebnicą Pańską” (Łk 1, 38). Jako taka stanowi Ona prorocką zapowiedź (figurę) całej wspólnoty kościelnej.

Tom 9

Sakramenty Kościoła

Benedetto Testa, *Teologia dogmatyczna*, Fano

Zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa staje się osiągalne oraz objawia się przede wszystkim w sakramentach czyli znakach, poprzez które Duch Święty buduje Kościół, Ciało Chrystusa i narzędzie głębokiej więzi z Bogiem. Poprzez sakramenty każdy wierny staje się *alter Christus*, a wierni tworzą wszyscy razem jedno Ciało Chrystusa.

Tom 10

Liturgia Kościoła

Michael Kunzler, *Liturgika*, Paderborn

Liturgia jest wypełnieniem wiary Kościoła. Zwłaszcza w Eucharystii urzeczywistnia ona i objawia Kościół jako widzialny znak wspólnoty Trójcy Świętej i ludzi. W niej łączymy się i uczestniczymy w modlitwie Chrystusa kierowanej do Ojca w Duchu Świętym.

Tom 11

Duszpasterstwo Kościoła

Daniel Bourgeois, *Teologia pastoralna*, Aix-en-Provence

Duszpasterstwo nie jest zwykłym „dostosowaniem” wymogów wiary do danych psychologicznych i socjologicznych, lecz osobliwym i istotnym wymiarem tajemnicy Kościoła. Tom ten przedstawia próbę lepszego rozpoznania tego, czym jest łaska służby na rzecz Kościoła w imię Jezusa Chrystusa, Sługi i Pasterza swego ludu.

Tom 12

Prawo Kościoła

Eugenio Corecco, *Prawo kanoniczne*, Biskup Lugano

Libero Gerosa, *Prawo kanoniczne*, Paderborn

We wszystkich kulturach „słowo” i „symbol” są narzędziami komunikacji między ludźmi, zdolnymi stworzyć relacje prawne. W Kościele wiążąca na sposób prawny moc Słowa Bożego i sakramentów jest zarówno największa (na mocy tego, że to słowo i te sakramenty są pochodzenia Bożego), jak też najbardziej elastyczna (z racji znaczenia charyzmatu w budowaniu wspólnoty kościelnej).

Tom 13

Misje Kościoła

Horst Bürkle (red.), *Historia religii*, Monachium

W całym swym istnieniu i we wszystkich swych członkach Kościół jest posłany, aby nauczać i świadczyć o Jezusie Chrystusie. Kościół ze swej natury jest misyjny i wezwany do krzewienia we wszystkich kulturach wspólnoty (tom I: *Fundamentalne zagadnienia teologiczne misji*), która jest tajemnicą jedności w różnorodności, zdolną nawiązać dialog z kimś, kto jest inny (tom II: *Aktualny, kulturalno-religijny kontekst misji*).

Tom 14

Historia Kościoła

Guy Bedouille OP, *Historia Kościoła*, Fribourg

Podręcznik proponuje teologiczną interpretację krytycznych chwil i wydarzeń w dziejach Kościoła. Nie popadając w providencjalizm, ukazuje on rozwój tajemnicy Kościoła w historii, „zjednoczenie wszystkich rzeczy w Chrystusie jako Głowie”. Tom uzupełnia przykładowa ikonografia.
— Tom oddany już do druku.

SEKCJA SZÓSTA

Osoba ludzka

Tom 15

Osoba ludzka, Antropologia teologiczna

Angelo Scola, *Teologia dogmatyczna,*

Biskup Grosseto

W ten sposób nazywa się tutaj klasyczny traktat o łasce. W każdym czasie, każdy człowiek znajduje w ludzkiej naturze Jezusa Chrystusa doskonały wzór, do którego porównuje siebie. Jezus Chrystus jest bowiem autentycznym udzieleniem się Ojca, który udziela ludziom swych łask poprzez działanie Ducha Świętego.

Tom 16

Osoba ludzka. Antropologia filozoficzna

Carlos Valverde SJ, *Teologia moralna, Madryt*

Chociaż Objawienie naucza prawd, których nie zna filozofia, to jednak doskonała postać człowieka (będąca przedmiotem antropologii teologicznej) udoskonala podstawową i ostateczną strukturę osoby ludzkiej jako takiej, którą zajmuje się antropologia filozoficzna.

Tom 17

Życie wewnętrzne chrześcijanina

Servais Pinckaers OP, *Teologia moralna, Fribourg*

W centrum duchowości chrześcijańskiej znajduje się osoba Jezusa Chrystusa, za którym chrześcijanin idzie w wierze, którego naśladowuje w miłości, a który żyje i modli się w swym mistycznym Ciele — Kościele. Wszystkie dziedziny życia wewnętrznego przenika działanie Ducha Świętego, który prowadzi każdego i udoskonala zgodnie z wielką różnorodnością powołań, darów i dróg. Dlatego można wyróżnić wiele odmiennych rodzin zakonnych i epok w historii duchowości chrześcijańskiej.

Tom 18

Podstawy moralności chrześcijańskiej

Albert Chapelle SJ, *Teologia moralna, Bruksela*

Jean-Marie Hennaux SJ, *Teologia moralna, Bruksela*

Charakterystyczna chrześcijańska cecha moralności jest związana ze zbawczym dziełem Chrystusa. Na tym poziomie wolność osoby ludzkiej znajduje w łasce swoje własne źródło. Świadczy o tym zarówno egzegeza

Nowego Testamentu, jak też systematyczna refleksja nad moralnością biblijną.

Tom 19

Cnoty

Romanus Cassario OP, *Teologia moralna*, Waszyngton

Omówiona w poprzednim tomie specyfika moralności chrześcijańskiej oraz włączenie wolności w wydarzenie łaski zespala ją się ze sobą w klasycznej koncepcji teologii moralnej szczegółowej, dotyczącej cnót. — Tom zasadniczo już opracowany.

Tom 20

Postępowanie moralne chrześcijanina

Livio Melina (red.), *Teologia moralna*, Rzym

Nauczanie Jezusa Chrystusa, stanowiące powszechną, personalną i konkretną normę każdego działania moralnego, niesie ze sobą bogate konsekwencje odnoszące się do wielu sektorów postępowania osoby ludzkiej, szczególnie zaś do sprawiedliwości i pokoju, do środowiska i ekologii, a także do małżeństwa.

Tom 21

Społeczne nauczanie Kościoła

Rocco Buttiglione, *Filozofia*, Liechtenstein

Istotowa godność osoby ludzkiej oraz komunია, do której człowiek jest przeznaczony, są integralnymi częściami Objawienia chrześcijańskiego. Dlatego społeczne nauczanie Kościoła jest dyscypliną wybitnie teologiczną, która spełnia ważną rolę w powierzonym Kościołowi zadaniu ewangelizacji.

SEKCJA SIÓDMA

Bóg i człowiek w chwale

Tom 22

Przyjście Pana w Chwale

Candido Pozo SJ, *Teologia dogmatyczna*, Granada

Zmartwychwstanie ciała i ostateczna wspólnota z Chrystusem zmartwychwstałym w Chwale Ojca stanowią najbardziej wzniosły przedmiot nadziei chrześcijańskiej, jak to wynika z najdoskonalszych form modlitwy chrześcijańskiej: zarówno Eucharystia, jak też „Ojcze nasz”, są ukierunkowane na przyjście Pana.

— Tom już opracowany.

OGÓLNY PLAN PODRĘCZNIKÓW AMATECA

Tom	Tytuł	Autorzy
-----	-------	---------

SEKCJA PIERWSZA
Człowiek poszukujący Boga

- | | | |
|----|---|-----------------|
| 1. | Człowiek poszukujący Boga
<i>Zagadnienia antropologii kulturowej</i> | Julien Ries |
| 2. | Człowiek poszukujący Boga
<i>Zagadnienia filozoficzne</i> | Norbert Fischer |
| 3. | Człowiek poszukujący Boga
<i>Zagadnienia innych religii</i> | Horst Bürkle |

SEKCJA DRUGA
Bóg poszukujący człowieka

- | | | |
|----|---|----------------|
| 4. | Bóg poszukujący człowieka
<i>Objawienie, Tradycja i Pismo święte</i> | Wendelin Knoch |
| 5. | Bóg poszukujący człowieka
<i>Wiara i Teologia</i> | Richard Schenk |

SEKCJA TRZECIA
Tajemnica Boga Trójcy
Ojciec Stwórca, Syn Odkupiciel, Duch Uświęciciel

- | | | |
|----|-----------------------|--------------|
| 6. | Tajemnica Boga Trójcy | Franz Courth |
|----|-----------------------|--------------|

SEKCJA CZWARTA
Jezus Chrystus

- | | | |
|----|----------------------------|---------------------|
| 7. | Tajemnica Jezusa Chrystusa | Christoph Schönborn |
|----|----------------------------|---------------------|

SEKCJA PIĄTA
Kościół

- | | | |
|-----|--|-----------------------------------|
| 8. | Duch Święty, Matka Boża, Kościół | Georges Chantraine |
| 9. | Sakramenty Kościoła | Benedetto Testa |
| 10. | Liturgia Kościoła | Michael Kunzler |
| 11. | Duszpasterstwo Kościoła | Daniel Bourgeois |
| 12. | Prawo Kościoła | Eugenio-Corecco/
Libero Gerosa |
| 13. | Misje Kościoła
t. I: Fundamentalne zagadnienia teologiczne misji
t. II: Aktualny kontekst kulturalno-religijny | Horst Bürkle (red.) |
| 14. | Historia Kościoła | Guy Bedouelle |

SEKCJA SZÓSTA

Osoba ludzka

- | | |
|--|--|
| 15. Osoba ludzka.
Antropologia teologiczna | Angelo Scola |
| 16. Osoba ludzka.
Antropologia filozoficzna | Carlos Valverde |
| 17. Życie wewnętrzne chrześcijanina | Servais Pinckaers |
| 18. Podstawy moralności chrześcijańskiej | Albert Chapelle/
Jean-Marie Hennaux |
| 19. Cnoty | Romanus Cessario |
| 20. Postępowanie moralne chrześcijanina | Livio Melina (red.) |
| 21. Społeczne nauczanie Kościoła | Rocco Buttiglione |

SEKCJA SIÓDMA

Bóg i człowiek w chwale

- | | |
|-----------------------------|--------------|
| 22. Przyjście Pana w Chwale | Candido Pozo |
|-----------------------------|--------------|